

Uzasadnienie

Premier Donald Tusk w swoim expose wygłoszonym w Sejmie 18 listopada 2011 roku o edukacji jako nadziei i inwestycji w rozwój naszej ojczyzny nie powiedział nic. Wzbudziło to zdziwienie i niedowierzanie w komentarzach polityków i dziennikarzy. Dziś z perspektywy prawie pół roku urzędowania Minister Edukacji Krystyny Szumilas widać, że Donald Tusk powołując Panią Minister przewidywał, że mówienie w expose o planach edukacyjnych MEN jest sporym ryzykiem.

Półroczne urzędowanie Pani Minister to festiwal chaosu, niekompetencji, zaniechań, opóźnień i zenującej bez troski.

Pomimo krótkiego urzędowania Pani Minister Szumilas ponosi pełną odpowiedzialność za bardzo niebezpieczny kierunek zmian w polskiej oświacie. Tym bardziej, że przy większości błędnych decyzji jakie podejmowała i podejmuje, arogancko odrzucała merytoryczne uwagi i propozycje zmian autorstwa opozycji oraz projekty obywatelskie. Tak było w przypadku projektów ustaw i rezolucji autorstwa KP PiS o odroczeniu obowiązku szkolnego sześciolatków, przywrócenia weta kuratora oświaty przy likwidacjach szkół czy przywrócenia liczby godzin historii w podstawie programowej kształcenia ogólnego. Tak również stało się w przypadku obywatelskiego projektu ustawy o objęciu wychowania przedszkolnego subwencją oświatową. Opinia Rządu proponowana przez Panią minister i prezentowana w Sejmie we wszystkich przywołanych sprawach była zawsze negatywna.

Pełna odpowiedzialność Pani Minister Szumilas za obecny, kryzysowy stan edukacji, mimo zaledwie sześciu miesięcy urzędowania, wynika również z tego, że w poprzedniej kadencji jako sekretarz stanu, była realizatorką szkodliwych pomysłów Pani Minister Katarzyny Hall. Obejmując urząd nie skorzystała z szansy odcięcia się od pomysłów swojej poprzedniczki, lecz przeciwnie, stała się kontynuatorką jej zgubnej dla oświaty polityki.

We wniosku KP PiS o wyrażenie wotum nieufności wobec Pani Minister Krystyny Szumilas przywołujemy argumenty merytoryczne. Zwracamy uwagę na dramatyczne skutki działań Pani Minister w obszarze kształcenia i wychowania, dziś i w przyszłości. I nie jest to opinia jedynie opozycji, ale również rodziców, nauczycieli i dziennikarzy. Liczymy na rzetelną i merytoryczną debatę. Jej wynik może być tylko jeden – dymisja Pani Minister i radykalna zmiana kierunku realizowanej polityki edukacyjnej państwa. Większościowa i koalicyjna dyscyplina głosowania nie może rozstrzygać o pozostawieniu na stanowisku

ministra, za którego błędy i zaniechania zapłacą nasze dzieci i wnuki.

11 stycznia 2012 roku, podczas posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Pani Minister Krystyna Szumilas, przedstawiając „Informację Ministra Edukacji Narodowej na temat kierunków planowanych działań w zakresie oświaty i wychowania”, mówiła:

„Obejmując urząd Ministra Edukacji Narodowej powiedziałam, że chcę, aby najbliższy okres był dla polskiej szkoły czasem stabilizacji i spokojnego wdrażania zainicjowanych wcześniej działań. Dzisiaj najważniejsza jest pomoc nauczycielom i dyrektorom we włączaniu do praktyki szkolnej wprowadzonych projektów i na tym zamierzam się skupić. Ważny jest również dialog ze środowiskiem, wsłuchanie się w głos rodziców i nauczycieli oraz reagowanie na ich potrzeby. Natomiast nadrzędną wartością musi być zawsze dobro uczniów, bo to oni są najważniejsi. Te słowa są aktualne również dzisiaj, po kilku tygodniach mojej pracy.”

Obserwując wdrażanie zmian w szkolnictwie, należy powyższe słowa odebrać jak ironię. W nawiązaniu do nich i do całości urzędowania Pani Minister przyczynami merytorycznymi wniosku o wotum nieufności wobec Pani Minister Krystyny Szumilas są:

- 1) Brak reakcji na masowe likwidacje szkół, a tym samym sprzyjanie zamknięciu około 2500 szkół w Polsce bieżącym roku.
- 2) Brak zgody Pani Minister na przywrócenie kuratorom oświaty prawa weta uniemożliwiającego masową likwidację szkół, zgodnie z projektem nowelizacji ustawy o systemie oświaty autorstwa KP PiS. Pani Minister Szumilas, poprzez zaprezentowanie negatywnej opinii Rządu do projektu PiS, spowodowała jego bezmyślne i szkodliwe odrzucenie.
- 3) Zła i bardzo mocno spóźniona decyzja Pani Minister o przesunięciu do 2014 roku odroczenia obowiązku szkolnego sześciolatków, skutkująca chaosem i niepotrzebnymi emocjami rodziców i samorządów planujących swoje budżety.
- 4) Brak działań służących wsparciu samorządów w dostosowaniu szkół dla potrzeb sześciolatków, pomimo alarmującego raportu Państwowej Inspekcji Sanitarnej, która stwierdza między innymi że:
 - 2600 szkół nie zapewnia uczniom higieny,
 - 1596 szkół nie ma sali gimnastycznej,
 - 704 szkoły nie mają dostępu do ciepłej wody,

- 961 szkół nie ma dostępu do kanalizacji.

Tak złe informacje o stanie obiektów oświatowych, bez konkretnego i systematycznego wsparcia rządu począwszy od bieżącego roku, nie poprawią bazy oświatowej do 2014 roku.

- 5) Niegospodarność w podejściu do wydatkowania środków budżetowych. Brak rozpoznania rzeczywistych potrzeb oświatowych i konieczności nakładów na zadania priorytetowe, wynikające z protokołów kontroli innych organów Państwa.

Brak nakładów budżetowych na wsparcie j.s.t. w dostosowaniu szkół do wniosków kontrolnych Państwowej Inspekcji Sanitarnej z 2011 roku w zakresie niezbędnych wymogów sanitarno-higienicznych, przy jednoczesnym utrzymaniu wydatkowania z budżetu państwa kwoty 488 milionów złotych na upiększenie szkolnych placów zabaw w ramach programu „Radosna szkoła”.

- 6) Całkowita bierność Pani Minister, brak planu działań, rozmów z jednostkami samorządu terytorialnego dla zażegnania tegorocznego kryzysu związanego z brakiem miejsc w przedszkolach. Sytuacja była łatwa do przewidzenia po przesunięciu obowiązku szkolnego sześciolatków na 2014 rok i obnażyła brak przygotowania Pani Minister do sprawowania tak ważnej funkcji.

Bierność MEN w najtrudniejszych dla rodziców miesiącach naboru do przedszkoli stanowi przykład faktycznej akceptacji rządu Donalda Tuska dla finansowania przez rodziców edukacji przedszkolnej w przedszkolach prywatnych ze względu na brak miejsc w przedszkolach prowadzonych przez j.s.t.

- 7) Brak koncepcji rozwiązania sytuacji finansowania alternatywnych form wychowania przedszkolnego po ustaniu finansowania ze środków UE.
- 8) Brak działań MEN w sprawie rozwiązania kuriozalnej sytuacji braku podstawy programowej wychowania przedszkolnego dla dzieci sześcioletnich w przedszkolach, wywołanej przez MEN obniżeniem wieku szkolnego i związaną z tym nową podstawą programową.
- 9) Niepotrzebne sprowokowanie przez Panią Minister konfliktu o nauczanie religii poprzez taką zmianę rozporządzenia w sprawie ramowych planów nauczania, dokonaną 20 stycznia 2012 roku, która usunęła zapis o wymiarze godzin nauczania religii w szkołach publicznych, cedując to na inny przepis wykonawczy.

- 10) Brak reakcji MEN na wciąż trwający, zgłaszany wielokrotnie przez samorzady i opisywany w mediach problem braku nowelizacji ustawy oświatowej o finansowaniu przez j.s.t. dowozu uczniów do szkół poniżej odległości określonej w art. 17 ustawy o systemie oświaty, który naraża samorzady na zarzut niegospodarności formułowany pod ich adresem przez RIO.
- 11) Faktyczna aprobata finansowego i organizacyjnego fiaska rządowego programu „Cyfrowa szkoła”, który w przedwyborczych założeniach z 2011 roku zakładał zakup 400 tabletów dla uczniów szkół w ramach programu pilotażowego.

Uchwalony przez Rząd 3 kwietnia 2012 roku program nie przewiduje zakupu obiecanych tabletów, co odnotowały media pod wymownymi tytułami: „Uczniowie dostaną tablety... jak kupią im je rodzice”.
- 12) Lekceważenie funkcji kontrolnej Sejmu poprzez częstą nieobecność Pani Minister na komisjach sejmowych oraz nieudzielanie odpowiedzi na pytania Posłów dotyczące ujawnienia „listy ekspertów” uczestniczących w pracach nad podstawą programową kształcenia ogólnego.
- 13) Długotrwały brak reakcji na monity osób fizycznych, które w myśl uregulowań nowelizacji Ustawy o systemie oświaty z 2009 roku współtworzonych przez panią Minister uzyskały prawo do przejmowania od j.s.t. szkół publicznych, a zapisy między innymi ustawy oświatowej uniemożliwiają im do dziś dnia korzystanie z konstytucyjnego prawa do ubezpieczenia społecznego - art. 83. Bierność Pani Minister w tej sprawie jest zdumiewająca tym bardziej, że to właśnie ona 14 lutego 2012 roku przedkładała Rządowi stanowisko w sprawie ustawy o systemie oświaty, w którym stwierdzała między innymi „...Bezpodstawne są też obawy autorów projektu dotyczące nieprawidłowości, jakie mogłyby powstać przy przekazywaniu przez j.s.t. szkół publicznych do prowadzenia innym podmiotom...”
- 14) Brak reakcji Pani Minister na nagminne w bieżącym roku próby obchodzenia przez jednostki samorządu terytorialnego Konstytucji, ustawy Karta Nauczyciela i ustawy o systemie oświaty poprzez zakładanie spółek gminnych, tworzonych celem przejmowania gminnych placówek oświatowych. Bierność Pani Minister w tym przypadku stanowi dla samorządów akceptację, a nawet zachętę do wyzywania się konstytucyjnych i ustawowych obowiązków.

- 15) Brak dialogu z nauczycielskimi związkami zawodowymi.
- 16) Brak odpowiedniego przygotowania i chaos przy wdrażaniu nowelizacji ustawy o systemie oświaty z dnia 19 sierpnia 2011 r. w zakresie szkolnictwa zawodowego. Rozporządzenia niezbędne do opracowania szkolnych planów nauczania oraz projektów arkuszy organizacyjnych szkół wydane zostały bardzo późno (styczeń-marzec 2012 r.) Części rozporządzeń w dalszym ciągu brakuje (m.in. rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie przypadków, w jakich do publicznej lub niepublicznej szkoły dla dorosłych można przyjąć osobę, która ukończyła 16 albo 15 lat oraz przypadków, w jakich osoba, która ukończyła gimnazjum, może spełniać obowiązek nauki przez uczęszczanie na kwalifikacyjny kurs zawodowy, a także rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej zmieniającego rozporządzenie w sprawie dopuszczania do użytku w szkole programów wychowania przedszkolnego i programów nauczania oraz dopuszczania do użytku szkolnego podręczników).

Brak powszechnego i systemowego programu wsparcia dla dyrektorów szkół i nauczycieli w zakresie nowego zadania, jakim jest opracowanie szkolnych planów nauczania i programów nauczania teoretycznego i praktycznego kształcenia zawodowego.

Brak spójności pojęciowej rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia w zawodach i rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych z ustawą Karta Nauczyciela, Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 grudnia 2010 r. w sprawie praktycznej nauki zawodu i rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół.

Z analizy podstawy programowej kształcenia w zawodach i zapisu w Poradniku dla autorów szkolnych planów nauczania (opracowanym przez KOWEZiU) w części pt. „Etap III. Analiza ramowych planów nauczania” wynika, że znikają w technikum zajęcia praktyczne jako forma praktycznej nauki zawodu. Powyższe sprawia, że powstało ogromne zamieszanie związane z określeniem statusu nauczycieli technikum realizujących praktyczne kształcenie zawodowe, z wyjątkiem praktyk zawodowych (problem pensum).

17) Brak reakcji na uzasadnioną krytykę podstawy programowej kształcenia ogólnego i ramowych planów nauczania w zakresie drastycznego zmniejszenia łącznej liczby godzin przedmiotów nauczanych w gimnazjum i liceum ogólnokształcącym.

Wbrew deklaracji Pani Minister: „Ważny jest również dialog ze środowiskiem, wsłuchanie się w głos rodziców i nauczycieli oraz reagowanie na ich potrzeby.”, kontynuowany jest bez żadnych korekt proces znacznego ograniczenia kształcenia na poziomie podstawowym w zakresie 6 przedmiotów ogólnokształcących: historii, wiedzy o społeczeństwie, fizyki, chemii, geografii i biologii. Łączny (liceum i gimnazjum) tygodniowy wymiar godzin historii przed zmianą wynosił 11, a po zmianie 8 godzin.

W kłamliwy sposób Pani Minister wprowadza w błąd opinię publiczną, dodając do 8 godz. nauczania historii przedmiot p.n. „Historia i społeczeństwo” w wymiarze 4 godz. tygodniowo. Zdaniem Pani Minister, dzięki temu nauczanie historii wydłużyło się do 12 godz. Tymczasem w rozporządzeniu w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego czytamy: „Celem zajęć historia i społeczeństwo jest poszerzenie wiedzy z zakresu historii z elementami wiedzy o społeczeństwie i wiedzy o kulturze.” A więc nie tylko historii. Jeśli porównamy łącznie kształcenie historii i wiedzy o społeczeństwie w liceum i gimnazjum, to rachunek jest jeszcze bardziej zatrważający: przed zmianą 16 godz. tygodniowo, po zmianie 11 godz. tygodniowo.

Nie mniej dramatycznie przedstawia się sytuacja przedmiotów: fizyka, chemia, geografia i biologia. Łączny wymiar tych przedmiotów w liceum i gimnazjum przed zmianą wynosił 30 godz. tygodniowo, po zmianie 20 godz. tygodniowo. Tak drastycznego cięcia nie jest w stanie nawet częściowo zrekompensować enigmatyczny blok przyroda w wymiarze 4 godz. tygodniowo.

Powyżej opisana zmiana w dramatyczny sposób obniży w perspektywie 4 lat powszechny poziom wykształcenia absolwentów szkół średnich. W znaczący sposób obniży szanse dużej części populacji na pomyślne dalsze kształcenie. Forsowana bezkrytycznie zmiana wbrew opinii środowiska i interesowi uczniów jest przykładem braku odpowiedzialności i braku umiejętności przewidywania skutków podejmowanych decyzji i działań.

18) Chaos informacyjny, brak umiejętności kierowania zespołem oraz lekceważenie obowiązków wynikających z ustawy, który negatywnie oddziałują na podmioty realizujące zadania oświatowe. Przykładem są trzy diametralnie różne stanowiska MEN w sprawie dotacji oświatowej na funkcjonowanie niepublicznych szkół i placówek w okresie wakacji letnich.. Zawarte są one w:

- pismie Pani Minister do samorządów pt. „Informacja o założeniach przyjętych do skalkulowania wysokości subwencji oświatowej dla jednostek samorządu terytorialnego oraz o sposobie finansowania zadań oświatowych w roku 2009”.

- odpowiedzi Pani Minister Joanny Berdzik na interpelację nr 1297 z dnia 25 stycznia 2012 r. Pani Poseł Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk

- odpowiedzi Pana Ministra Tadeusza Sławeckiego z 29 marca 2012 r. na interpelację Pana Posła Lecha Sprawki.

Większą dezinformację trudno sobie wyobrazić. Jak to się ma do głównego zadania Ministra Edukacji Narodowej, określonego w art. 21. 1. Ustawy o systemie oświaty: „Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania koordynuje i realizuje politykę oświatową państwa i współdziała w tym zakresie z wojewodami oraz z innymi organami i jednostkami organizacyjnymi właściwymi w sprawach funkcjonowania systemu oświaty.” Pomimo kontroli NIK, która odbyła się w 2011 r., do tej pory nie została przygotowana nowelizacja ustawy o systemie oświaty, która rozwiązałaby wszelkie wątpliwości. Pani Minister po raz kolejny pozostawiła samorzady samym sobie.

19) Brak koncepcji i nieskuteczność Pani Minister na rzecz zwiększenia wykorzystania środków na pomoc materialną dla uczniów. Od pięciu lat zmniejsza się stopień wykorzystania środków na pomoc materialną dla uczniów w zakresie stypendiów socjalnych i zasiłków losowych. Trzema głównymi przyczynami są:

- niezmiennosc kryterium dochodowego, warunkującego przyznanie pomocy materialnej,

- nieelastyczne przepisy rozdziału 8a „Pomoc materialna dla uczniów” Ustawy o systemie oświaty,

-konieczność 20% udziału własnego j.s.t. w wyniku interpretacji art.28 Ustawy o

finansach publicznych.

Pomimo corocznych apeli, wniosków i uwag różnych podmiotów, MEN nie przeprowadził skutecznej zmiany. Nie ma jej również w przedstawionych przez Panią Minister kierunkach planowanych działań w zakresie oświaty i wychowania.

- 20) Negatywne zaopiniowanie przez Panią Minister poprawki do budżetu państwa na 2012 rok, zwiększającej subwencję oświatową o 500 milionów złotych w momencie, gdy samorzady jako najważniejszy powód likwidacji szkół podawały brak subwencji oświatowej. Podobnie jak w poprzednich latach przy opracowaniu projektu budżetu na 2012 rok i jego zmian nie zabezpieczono odpowiedniej wysokości części oświatowej subwencji ogólnej, wynikającej z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Ujawnił się też z całą mocą brak pokrycia subwencji na wzrost zadań wynikający z podwyżki dla nauczycieli oraz wydania nowych aktów wykonawczych.

W konsekwencji to MEN ponosi odpowiedzialność za pogorszenie sytuacji finansowej j.s.t., co skutkowało w bieżącym roku między innymi gwałtownym wzrostem liczby likwidowanych szkół, pomimo wzrostu liczby uczniów w szkołach podstawowych.

- 21) Aprobata dla łamania w ustawie budżetowej na 2012 rok zapisów art. 70a ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela w zakresie planowania środków na doskonalenie nauczycieli w budżetach wojewodów ogółem. W ustawie budżetowej na 2012 r. zapisano 45,3 proc. kwoty, która wynika z zapisu art. 70a ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela. Łamiąc prawo, „zaoszczędzono” na doskonaleniu zawodowym ponad 7 milionów złotych.
- 22) Sprzeczna z art 21 Ustawy o systemie oświaty bezczynność Pani Minister wobec drastycznie wzrastającej w ostatnich latach przestępczości szkolnej. W przywołanym już wystąpieniu z 11 stycznia 2012 r., mimo drastycznie rosnących statystyk policyjnych, Pani Minister nie odniosła się do planów MEN w sprawie zapobieżenia tej beznadziejnej sytuacji. Jest to tym bardziej dziwne, że po zdecydowanym spadku przestępczości wśród dzieci i młodzieży szkolnej w 2007 roku (rządy PiS) odnotowywany jest w następnych latach gwałtowny jej wzrost. Przestępstwa w szkołach według statystyk Komendy Głównej Policji:

2004 – 17.275

2005 – 17.724

2006 – 19.067

2007 – 17.471

2008 – 19.443

2009 – 21.040

2010 – 26.197

2011 – 28.019

23) Brak wiarygodności Pani Minister, czego przykładem są głośne deklaracje zarówno Pani Minister jak i Premiera o potrzebie wsparcia finansowego z budżetu państwa dla j.s.t. na zadania związane z wychowaniem przedszkolnym.

Prace nad tym rozwiązaniem są blokowane lub co najmniej opóźniane przez Panią Minister tak, by ich wprowadzenie było niemożliwe od 2013 roku. 14 marca 2012 roku na dwudziestym posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej odbyło się pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 172) oraz rozpatrzono wnioski o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 21) oraz poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 172). Podczas posiedzenia Pani Minister Joanna Berdżik zapewniła: „Propozycje szczegółowych rozwiązań zostaną państwu wkrótce przedstawione”. Po ponadmiesięcznym oczekiwaniu na te propozycje, 26 kwietnia 2012 r. odbyło się posiedzenie podkomisji nadzwyczajnej KENiM, w czasie którego Pan Minister Mirosław Sielatycki oznajmił, że w MEN trwają prace dopiero nad założeniami do projektu ustawy i prosi o zwłokę. Sytuacja ta zaczyna bardziej przypominać „strajk włoski” Pani Minister. Pytanie: przeciwko komu?

Uzupełnieniem wniosku o wotum nieufności wobec Pani Minister Krystyny Szumilas jest niewątpliwa nominacja do wotum nieufności od przedstawicieli środków masowego przekazu, którzy tytułami swoich artykułów i komentarzy nie pozostawiają cienia

wątpliwości, że Panią Minister należy jak najszybciej odwołać. Oto zaledwie kilka tytułów:

- *Rzeczpospolita*, 18.01.2012 – „MEN znowu chce łączyć szkoły”
- *Rzeczpospolita*, 18.01.2012 – „Religia płatna w przedszkolach”
- *Dziennik Gazeta Prawna* 24.11.2011 – „Mają zdać testy prawie nie do zdania, pogrom gimnazjalny”
- *Rzeczpospolita* 24.01.2012 – „Marihuana atrakcyjna dla młodych. Blisko połowa gimnazjalistów chce legalizacji narkotyku. Co o nim wiedzą ? Tyle ile mówi Palikot”
- *Rzeczpospolita* 24.01.2012 – „Rząd obetnie dotację dla przedszkolaków”
- *Rzeczpospolita* 13.03.2012 – „Polska szkoła tkwi w brudzie. Ciepła woda, mydło oraz papier toaletowy to w wielu placówkach wciąż luksus”
- Polskie Radio 16.03.2012 – „Uczniowie dostaną tablety... jak kupią je im rodzice”
- Wp.pl 15.03.2012 – „Co dalej z religią w szkołach”
- Wiara.pl 19.03.2012 – „Religia w szkole zagrożona”
- Niezależna.pl 14.03.2012 – „Rząd dyskryminuje religię w szkołach”
- Onet.pl 08.03.2012 – „Samorządy będą finansować religię w szkołach”
- Radio Opole 01.05.2012 – „Strajk w obronie obecnego programu nauczania historii”
- Polskie Radio 06.04.2012 – „Strajk głodowy w obronie lekcji historii”
- Solidarność 15.04.2012 – „Głodówka w obronie historii”
- Pch24.pl 11.04.2012 – „Kolejny strajk głodowy w obronie lekcji historii”
- Polska Agencja Prasowa 14.04.2012 – „Episkopat chce przywrócenia religii do ramowego planu nauczania”
- *Gazeta Krakowska* 20.12.2011 – „Osiem szkół i jedno przedszkole do likwidacji”
- *Gazeta Wyborcza Częstochowa* 31.01.2012 – „Protest przeciw likwidacji szkół”
- *Dziennik Bałtycki* 24.02.2012 – „Marsz ulicami Gdańska. Będą protestować przeciw likwidacji szkół i przedszkoli”.
- *Rzeczpospolita* 04.05.2012 - „Szkoła wymuszeń i rozbojów”

Na krytyczną opinię prawdziwie opłakanego stanu polskiej edukacji za urzędowania Pani Minister Szumilas zdecydował się również koalicyjny PSL. W uzasadnieniu do projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego z 12 stycznia 2012 roku, wnioskodawcy, czyli KP PSL (podobnie jak KP PiS w niniejszym wniosku) stwierdzają, że środków finansowych na zadania oświatowe realizowane w 2012 roku brakuje: cyt. „W bieżącym roku od września oraz w kolejnych latach planowane są zmiany w trakcie roku budżetowego zakresu zadań oświatowych realizowanych przez powiaty w związku z uruchomieniem zawodowych kursów kwalifikacyjnych. Towarzyszyć temu będzie znaczne zwiększenie zadań w gminach w roku 2012 i 2014 w związku z obniżeniem wieku obowiązku szkolnego. Wymaga to zagwarantowania w rezerwie części oświatowej subwencji ogólnej środków niezbędnych na zabezpieczenie w dochodach samorządów środków na sfinansowanie skutków zmian zadań w trakcie roku budżetowego”.

Na tej podstawie wnioskodawcy wyrażają nadzieję, że w trosce o finansowanie zadań śródrocznych polskiej edukacji PSL poprze niniejszy wniosek o odwołanie Pani Minister Szumilas, gdyż to właśnie ona, jako konstytucyjny minister, decydowała o wysokości nakładów na oświatę, w tym o wysokości subwencji oświatowej w 2012 roku.

Konkludując, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość wnioskuje o wyrażenie wotum nieufności wobec Pani Minister Edukacji Krystyny Szumilas.